



5 najważniejszych rzeczy po 25 latach



Artykuł Geoffreya Hoppe w magazynie Shaumbry sierpień 2024

21 sierpnia 1999 roku to data, której używamy jako oficjalnego początku Karmazynowego Kręgu. Warto zauważyć, że było to dwa dni po tym, jak znane medium Edgar Cayce - *Śpiący Prorok* - przepowiedział początek końca świata wraz z ogromnymi trzęsieniami ziemi w Nowym Jorku i Kalifornii.

Świat się nie skończył, ale być może szanowany pan Cayce mówił o początku nowej ery na naszej planecie? Jeśli tak, to czas na powstanie Karmazynowego Kręgu był idealny.

Przed tą datą robiłem trochę channelingów tu i tam, w tym prywatne odczyty dla klientów mojego przyjaciela psychologa, ale wszystko to było dość przypadkowe. Zostałem zaproszony do przeprowadzenia channelingu dla grupy około 25 liderów New Age, więc 21 sierpnia wszyscy zebraliśmy się w tipi w górach Kolorado. [„Odejscie Przewodników”](#) było naszym pierwszym nagrany kanałem grupowym i jest teraz częścią serii Nowa Ziemia na naszej stronie internetowej. Nie był to popularny kanał w tej grupie, delikatnie mówiąc. Wielu z nich z dumą twierdziło, że ma 5, 10, 15 lub 100 przewodników duchowych. Przypuszczam, że im więcej przewodników, tym lepiej.

To było 25 lat temu. Nigdy nie mogłem sobie wyobrazić, co wydarzy się w ciągu następnych dwóch dekad. Gdyby moja Przyszła Jaźń przyszła i powiedziała mi, co przyniesie przyszłość, nie uwierzyłbym w to. Nawet Tobiasz był nieuchwytny w kwestii tego, co miało nadejść. Powiedział mi: „Karmazynowy Krąg nigdy nie przyciągnie dużej publiczności”. Wiedział, że boję się wystąpień publicznych, więc z pewnością chciał ukoić moje nerwy, ale nie udało mi się poprosić go o zdefiniowanie „dużej publiczności”. Myślałem, że 50 osób to ogromna publiczność. Ostatnio przeprowadziłem wywiady w podcastach, które uzyskały ponad 450 000 wyświetleń. Tobiasz i ja mamy oczywiście różne definicje „dużej” publiczności.

Kiedy wystartował Karmazynowy Krąg, nie miałem pojęcia dokąd to zmierza. Nie było żadnych celów ani oczekiwań. Nigdy nie wyobrażałem sobie, że będzie to trwało 25 lat. W tamtym czasie nadal pracowałem w korporacji, więc Karmazynowy Krąg traktowałem bardziej jako pasjonujące hobby niż cokolwiek innego. Skończyło się to tym, że Linda i ja podróżowaliśmy po świecie, spotykając niesamowitych ludzi, budując zespół wsparcia z ponad 30 pracownikami i 100 pomocnikami oraz przekazując jedne z najgłębszych informacji, jakie kiedykolwiek mogłem sobie wyobrazić.

Opowiemy więcej o barwnej historii Karmazynowego Kręgu podczas sierpniowego przekazu online, ale na razie chciałbym podzielić się moimi najważniejszymi wnioskami z doświadczeń od 1999 roku. Oto pięć głębokich wniosków, które wyróżniają się na tle innych:



#1 - Rodzina Shaumbry

Moją największą radością jest spotkanie i dzielenie się z Shaumbłą na całym świecie. Tobiasz po raz pierwszy użył terminu „Shaumbra” w serii Nowa Ziemia, Lekcja 11, 8 kwietnia 2000 roku. Później wyjaśnił, że byliśmy razem w czasach końca Atlantydy, w biblijnych czasach Yeshui i wreszcie w teraz. Zgodziliśmy się wrócić do siebie w odpowiednim czasie i uwielbiam ponownie spotykać się z wami wszystkimi po obraniu naszych indywidualnych ścieżek w ciągu ostatnich kilku wcieleń.

Shaumbra mają niesamowitą głębię serca i duszy. Widać to w ich oczach. Są pełni pasji i współczucia. Są buntownikami i nonkonformistami. Przetrwali więcej niż sprawiedliwy udział w cierpieniu i trudnościach, a mimo to pozostają wierni Drodze przez całe życie. Pochodzą ze wszystkich środowisk, ze wszystkich zakątków świata i z różnych środowisk religijnych, duchowych lub agnostycznych.

Nawet gdyby Karmazynowy Krąg oferował członkostwo, Shaumbra nie dołączyłaby. Są zbyt niezależni, a ponadto mieli doświadczenia z organizacjami w poprzednich wcieleniach, które sprawiają, że uciekają od myślenia grupowego. Wielu Shaumbra przeklina, pije, pali i jeździ jak zwariowani, ponieważ odmawiają dostosowania się do stereotypów duchowych i/lub New Age. Nie lubią pracować dla kogoś innego; zaskakująca

liczba Shaumbry jest samozatrudniona lub po prostu nie pracuje. Wielu Shaumbra nie ma dzieci, znacznie powyżej statystycznego poziomu populacji.

Przebywanie z Shaumbką było moim największym błogosławieństwem w ciągu ostatnich 25 lat. Bez dwóch zdań. Kocham was, drodzy buntownicy!



#2 - Ludzka dobroć

W ciągu ostatnich 25 lat podróżowałem do około 40 krajów. Jedną rzeczą, którą mogę wyraźnie powiedzieć o ludziach, jest to, że są pełni dobroci. Chcą kochać i być kochani. Chcą jak najlepiej dla swojej rodziny i przyjaciół. Chcą postępować właściwie i prowadzić dobre, honorowe życie.

Oczywiście nie wszyscy ludzie są tacy, ale odkryłem, że zdecydowana większość z nich jest przepełniona dobrocią w swoich sercach. Jest ona zakrywana przez strach, problemy finansowe, problemy zdrowotne, poczucie zagrożenia, przestępczość, śmierć itp. Ale jeśli zdejmie się z nich zewnętrzne warstwy, to są to naprawdę dobrzy, przyzwoici i troskliwi ludzie. To, o czym słyszymy w wiadomościach i mediach społecznościowych, to 3% ludzi, którzy powodują chaos i trudności dla reszty z nas. Media, politycy i chciwcy żerują na tym, ale kiedy Adamus mówi o tym, że ta planeta przechodzi do nowego gatunku ludzkiego i Miłości 2.0, dokładnie wiem, o czym mówi. Ludzie są przepełnieni prawdziwą dobrocią, która wypływa na powierzchnię, gdy

świecimy naszym światłem. Mimo że żyjemy w bardzo chaotycznych czasach, jest nadzieja dla planety ze względu na wrodzoną i trwałą dobroć ludzi.



#3 - Brak równowagi psychicznej

Po latach wnikliwych obserwacji uważam, że największym problemem ludzkości jest brak równowagi psychicznej. Inni mogą twierdzić, że jest to rak, wojna lub ubóstwo, a może nadużywanie narkotyków, zmiany klimatyczne lub nacjonalizm, ale to, co ja widzę, to brak równowagi psychicznej. Prawie każdy ma jej pewien stopień, niektórzy większy niż inni. Ludzie nie powinni być uwięzieni w swoich umysłach. Kiedy tempo zmian wzrasta, a w rezultacie wzrasta poziom stresu, a ludzie powtarzają swoje wzorce w nadziei na nowe odpowiedzi, ale ich nie znajdują, pojawia się brak równowagi psychicznej. Ludzie szukają schronienia w lekach poprawiających nastrój, narkotykach, alkoholu, dramatach i karmieniu się energią. To tylko pogłębia ich problemy i brak równowagi psychicznej. Jak wspomniałem powyżej, ludzie są z natury dobrzy, ale teraz ich umysł mówi im, że są dużo, dużo mniej niż dobrzy. Być może, tylko być może, nasze światło w końcu pomoże im dostrzec ich dobroć i wyrwać ich ze starych mentalnych wzorców i zachowań.



#4 - I

Jest o wiele więcej niż na pierwszy rzut oka. To jest to, o czym mówi Adamus. Zanim zacząłem wykonywać tę pracę, byłem bardzo linearnym facetem, ale nauczyłem się, że wszystko jest wielowymiarowe. Na początku Tobiasz nauczył mnie, że kropla wody jest czymś więcej niż tylko kroplą wody. Istnieje w naszym fizycznym świecie, ale istnieje także w innych światach. Ta kropla wody zawiera energetyczną pamięć wszędzie tam, gdzie była od początku istnienia Ziemi. Poprzez tę kroplę wody możesz podróżować do innych światów, ponieważ wszystko jest połączone z twoją energią.

Odkrycie I jest ogromnym wyzwoleniem. Nagle nie ma ścian ani barier. Wszystko jest możliwe. Po prostu nie uzależniaj swojej energii i doświadczeń od innych ludzi. I jest rozległe i ekspansywne, a ty wciąż możesz doświadczać swojego życia 3D tutaj, na Ziemi. Jedynym ostrzeżeniem jest to, że musisz być zrównoważony psychicznie, aby wyjść „na zewnątrz”, w przeciwnym razie

doświadczysz bardzo nieprzyjemnych sytuacji, których umysł nie będzie w stanie pojąć.



#5 - Wszystko czego potrzebujemy to miłość

Och, tak mało wiem o miłości! Myślałem, że znam miłość, dopóki miłość nie zaśmiała mi się w twarz i nie uderzyła mnie w głowę. Miłość, według Adamusa, została po raz pierwszy doświadczona tutaj na Ziemi około 5000 lat temu, a my wciąż jesteśmy „miłosnymi neofitami”. Dopiero teraz zaczynamy rozumieć głębię i rozległość miłości. Nauczyłem się, że miłość nigdy nie powinna być manipulowana, brana za pewnik lub używana jako wymówka dla złego zachowania. Jako ludzie nauczyliśmy się, jak to jest kochać innych i, miejmy nadzieję, być kochanym przez innych. Wciąż musimy się wiele nauczyć o kochających związkach, ale kolejną granicą jest kochanie samych siebie. Zaryzykuję stwierdzenie, że prawdziwe doświadczenie kochania siebie nie będzie tym, czym myślimy, że będzie w naszym obecnym stanie świadomości. Inaczej mówiąc, zdmuchnie wszystko, co myśleliśmy, że wiemy o miłości. Jak powiedział Adamus: „Kochanie siebie jest najtrudniejszą rzeczą, jaką człowiek kiedykolwiek zrobi”. Dodam do tego: „I najświętszą rzeczą jaką kiedykolwiek zrobisz”. Wszystkie postępy, jakie moim zdaniem poczyniłem w mojej duchowej podróży, błędną w porównaniu z doświadczeniem - nie myślą, ale faktycznym doświadczeniem - kochania siebie.

W punkcie #3 mówiłem o braku równowagi psychicznej jako największym problemie ludzkości, ale celowo nie zasugerowałem żadnych rozwiązań. Musiałem poczekać do punktu #5: do Miłości. Twierdzę, że podstawową przyczyną braku równowagi psychicznej jest brak prawdziwej i szczerzej miłości, od innych, ale w szczególności od samego siebie. Ludzki umysł zмага się z poszukiwaniem odpowiedzi do tego stopnia, że popada w nierównowagę, a ostateczną odpowiedzią jest miłość. Gdy doświadczą się prawdziwej, bezwarunkowej miłości, czy to zewnętrznie, czy wewnętrznie, dynamika energii umysłu powraca do równowagi i naturalnego przepływu.

Mógłbym wymienić dziesiątki, a nawet setki innych ważnych wniosków z ostatnich 25 lat (lub możesz spojrzeć na [21 realizacji Shaumbry](#)), ale to są te, które dla mnie się wyróżniają. To było zaskakujące, głębokie i szybkie 25 lat. Kto by przypuszczał co wyniknie z mojej pierwszej rozmowy z Tobiaszem w samolocie?

Tłumaczenie: Włodek Salwa